



**ROZWÓJ SENSORYCZNY DZIECKA – PRAWIDŁOWOŚCI I ZABURZENIA. METODY  
KOMUNIKACJI WSPOMAGAJĄCEJ ROZWÓJ DZIECKA.**

**Szkolenie w Centrum Rehabilitacyjno-Lecznicznym św. Kamila w Tbilisi**

- Termin:** 6 października 2014 – 17 października 2014
- Prowadzący:** *Radosław Rogoziński* terapeuta, wykładowca Państwowej Wyższej Medycznej Szkoły Zawodowej w Opolu
- Tłumacz:** *David Vardanashvili*
- Uczestnicy:** pedagodzy, terapeuci, fizjoterapeuci, rehabilitanci z Centrum św. Kamila w Tbilisi, lekarze z polikliniki Redemptor Hominis w Tbilisi, pedagodzy i terapeuci z Centrum dla dzieci niepełnosprawnych w Gori, terapeuci z Centrum Talitha Kum w Ahalcyhe, pedagodzy i pracownicy z Centrum św. Jerzego dla dzieci z autyzmem w Tbilisi, pedagodzy z Centrum dla dzieci niepełnosprawnych w Rustawi, pracownicy Caritas Gruzja

W dniu 6 września 2014 r. w Centrum Rehabilitacyjno-Lecznicznym prowadzonym przez Zakon Posługujący Chorym Kamilianów w Tbilisi w ramach projektu „*Otwórzmy dla nich świat*” - *podwyższanie kwalifikacji zawodowych pracowników ośrodków terapeutyczno-rehabilitacyjnych w Gruzji w zakresie integracji sensorycznej i wczesnej diagnostyki dzieci* rozpoczęło się szkolenie pn.: *Terapia zaburzeń przetwarzania sensorycznego*. Kurs otworzył o. Paweł Dyl, Kamilianin, Dyrektor Centrum. Powitał prowadzącego – terapeutę i wykładowcę Pana Radosława Rogozińskiego z Państwowej Wyższej Medycznej Szkoły Zawodowej w Opolu oraz wszystkich uczestników, życząc wszystkim efektywnej pracy i wyrażając nadzieję, że w przyszłości zaowocuje ona w pracy z osobami niepełnosprawnymi i pozwoli terapeutom jeszcze lepiej im służyć.

Tytułem wstępu, prowadzący Pan Radosław Rogoziński opowiedział o sobie, swoich doświadczeniach pracy w Polsce. Następnie głos został udzielony uczestnikom. Terapeuta ciekawy

był, czym zajmują się w swojej codziennej pracy, jakie mają doświadczenia zawodowe, a przede wszystkim potrzeby i oczekiwania względem szkolenia. W szkoleniu bierze udział również s. Beata Kupka - Kamilianka pracująca na co dzień w Centrum św. Kamila w Tbilisi. Opowiadając o swojej pracy podkreśliła, że mimo tego, że to służba trudna i wymagająca, jest szczęśliwa, bo człowiek wśród dzieci niepełnosprawnych jest szczęśliwy. Potwierdzili to pozostali terapeuci, którzy również chętnie dzielili się swoimi refleksjami i doświadczeniami. Ta część spotkania była bardzo istotna zarówno dla prowadzącego, jak i uczestników. Prelegent dowiedział się z kim będzie pracował, jakie są oczekiwania kursantów względem szkolenia, jakie informacje będą im najbardziej potrzebne i przydatne w ich dalszej pracy. Szkoleniowiec bardzo entuzjastycznie zareagował na wiadomość, że wśród kursantów oprócz terapeutów i pedagogów znajdują się również lekarze i również oni zainteresowani są rozwojem sensorycznym. Opowiadając o swoich doświadczeniach pracy terapeuty w Polsce zauważył, że ta dziedzina pedagogiki, przez lekarzy w Polsce jest wciąż niedoceniana i często marginalizowana.

W kolejnej części spotkania prowadzący zarysował ogólnie temtykę kursu, wskazał na dwie dziedziny wspomagania rozwoju sensorycznego, wokół których będzie oscylowało szkolenie a mianowicie na integrację sensoryczną i stymulację sensoryczną. Zdefiniowane zostało pojęcie Integracji Sensorycznej. Prowadzący wskazał, że jest to skomplikowany proces przetwarzania bodźców sensorycznych, podczas którego układ nerwowy człowieka odbiera informacje z receptorów wszystkich zmysłów (dotyk; układ przedsionkowy odbierający ruch; czucie głębokie, czyli propriocepcja, węch, smak, wzrok i słuch), następnie organizuje je i interpretuje tak, aby mogły być wykorzystane w celowym i efektywnym działaniu. W ramach wprowadzenia do teorii integracji sensorycznej przekazane zostały podstawowe wiadomości z anatomii i fizjologii ośrodkowego układu nerwowego. Podane zostały także priorytety i etapy rozwoju integracji sensorycznej.

Pan Rogoziński wskazał, że teoria Integracji Sensorycznej została zapoczątkowana przez dr A. Jean Ayres, która zainteresowała się tym, w jaki sposób procesy integracji sensorycznej oraz zaburzenia planowania ruchu wpływają na codzienne życie. Teoria ta była doskonała i rozbudowywana w miarę przeprowadzanych badań przez samą Dr. Ayres, następnie przez innych zainteresowanych, z wykorzystaniem literatury z zakresu neuropsychologii, neurologii, fizjologii, rozwoju dziecka oraz psychologii. Jako stosunkowo nowa, teoria Integracji Sensorycznej nie jest powszechnie znana wśród lekarzy, nauczycieli czy opinii publicznej. Prowadzący wyraził nadzieję, że uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat teorii i terapii integracji sensorycznej będzie pomocne w zrozumieniu dzieci przez terapeutów, rodziców, opiekunów.

Drugiego dnia szkolenia tj. dnia 7 października 2014 r. instruktor wskazał, że w kręgu

zainteresowań integracji sensorycznej znajdują się również dysfunkcje integracji zmysłowej spowodowane nieprawidłowościami rozwojowymi. Z uwagi na to, że procesy integracji sensorycznej towarzyszą człowiekowi na każdym etapie jego życia, mogą być zaburzone nie tylko wskutek nieprawidłowości rozwojowych ale także innych czynników, to teoria integracji sensorycznej ma zastosowanie również w odniesieniu do osób dorosłych. Instruktor rozpoczął omawianie rozwoju i zaburzeń integracji czynności zmysłowo-ruchowych oraz zapowiedział, że z uwagi na to, że to materia bardzo obszerna jej omawianie będzie kontynuowane podczas dalszych dni szkoleniowych. W pierwszej kolejności został omówiony układ dotykowy i system czuciowy, ich funkcjonowanie, zaburzenia, etapy rozwoju na poszczególnych etapach rozwoju dziecka. Omówione zostały receptory dotyku oraz ich rozmieszczenie, w dalszej kolejności instruktor przedstawił podział układu dotykowego na układ protopatyczny pełniący funkcję obronną oraz układ epikrytyczny, pełniący funkcję różnicującą oraz krótko je scharakteryzował. Omówiony został również proces modulacji tj. proces podnoszenia lub obniżenia aktywności neuronalnej w celu utrzymania harmonii funkcjonalnej innych systemów nerwowych, a także twór siatkowy jako najważniejsza dla modulacji struktura mózgu. W dalszej części wykładu zaprezentowany został film dotyczący diagnoz zaburzeń integracji sensorycznej, który stanowił wprowadzenie do tej tematyki.

Trzeciego dnia kursu tj. dnia 8 października 2014 r. omówione zostały zmysły słuchu i wzroku oraz zaburzenia percepcji słuchowej i wzrokowej. Wyjaśnione zostało, czym jest widzenie, wykładowca omówił rozwój zdolności widzenia na poszczególnych etapach życia człowieka oraz zaburzenia widzenia, a następnie zaburzenia mowy. Prowadzący wskazał na objawy tej dysfunkcji, do których należą: zadawanie przez dziecko nieustannie pytań nie oczekując odpowiedzi (jak wyjaśnił jest to związane z potrzebą stałej stymulacji) lub nadwrażliwość słuchowa (dzieci zadają ciągle pytania, ponieważ rodzice nie byli w stanie znieść, tego że aż tak dużo mówią, zadając pytania wzbudzają zainteresowanie rodziców, dziecko w tym wypadku nie jest w ogóle zainteresowane odpowiedzią, ma ono po prostu potrzebę ciągłej stymulacji). Zaburzeniami dającymi się zauważyć na dalszych etapach rozwoju dziecka związanymi z zaburzeniami mowy są też zaburzenia odczuwania temperatury, zaburzenia odczuwania bólu, zaburzenia głośności mowy, zaburzenia motoryki ciała. Prowadzący wskazał, że szczególną uwagę rodzice i opiekunowie powinni zwracać na umiejętności szkolne dziecka na poszczególnych etapach jego rozwoju. Trudności szkolne mogą bowiem być bardzo silnie związane z zaburzeniami sensorycznymi (dysleksja, dysgrafia, dysortografia, dyskalkulia). Uczestnicy kursu dzielili się swoimi doświadczeniami, opowiadali o swoich pacjentach, o zaburzeniach, które oni w swojej pracy zauważają, o tym jak je diagnozują i jakich używają metod terapii. Wywiązała się dyskusja, która

była również okazją do porównania metod pracy z Polsce i w Gruzji.

W kolejnej części dnia szkoleniowego zaprezentowany został film o diagnozowaniu dzieci z zaburzeniami sensorycznymi. Pokazano w nim jak terapeuta pracuje z dzieckiem, jakich metod diagnozowania używa, jak reaguje dziecko. Pan Rogoziński nawiązywał podczas prelekcji do swoich doświadczeń związanych z diagnozowaniem, opowiadał o swoich pacjentach, trudnościach jakie napotyka i dawał wskazówki jak radzić sobie z dziećmi sprawiającymi trudności podczas terapii.

Kolejny dzień szkolenia tj. dzień 9 października 2014 r. rozpoczął się dyskusją na temat praktycznych aspektów pracy terapeuty. Instruktor przedstawił prezentację, dotyczącą najefektywniejszych sposobów prowadzenia terapii. Wskazane w niej zostały pytania jakie powinien zadawać sobie refleksyjny nauczyciel/terapeuta. Instruktor podał przykłady, o co powinien zadbać dobry terapeuta i jakie stawiać sobie pytania, np. *Czy pora dnia dostosowana do dziecka? Czy pomoce naukowe dostosowane do wieku? Co interesowało dziecko podczas zajęć a co nie? Czy lubię i akceptuję dziecko, z którym pracuję? Jaki może być powód niechęci dziecka do wykonywanych zajęć? Czy dziecko dobrze się bawiło? Czy jestem, jako terapeuta w stanie zmienić plan terapii i dostosować do indywidualnych potrzeb dziecka?* Pytania te skłoniły uczestników do refleksji nad swoją dotychczasową pracą. Prowadzący zwrócił uwagę na konieczność dostosowywania metod do indywidualnych potrzeb dziecka, jego predyspozycji. Niezbędne jest przy tym obserwowanie dziecka. Należy pamiętać o tym, żeby dobrać metodę do dziecka a nie odwrotnie. Wskazał na częsty błąd w pracy terapeutycznej – bezrefleksyjne pracowanie w oparciu o tylko jedną metodę, nie zważając na to, czy jest ona akceptowalna przez dziecko.

Wywiązała się dyskusja, podczas której kursanci dzielili się swoimi dotychczasowymi doświadczeniami, opowiadali na co oni zwracają uwagę w swojej pracy a co do tej pory marginalizowali nie zdając sobie sprawy, jak duże może mieć to znaczenie. Wykładowca omówił również, jak powinien wyglądać gabinet terapeutyczny czy sala przedszkolna, wskazał na częste błędy w meblowaniu i aranżowaniu takich wnętrz i skrytykował stereotypowy pogląd – im bardziej kolorowo i radośnie tym lepiej. Wskazał na potrzebę używania stonowanych, spokojnych kolorów, mówił o tym, że im mniej bodźców dostarcza wnętrze tym lepiej i konieczności skupienia uwagi dziecka na tym co z punktu widzenia terapeuty jest najistotniejsze. Przy okazji omówione zostało wyposażenie sali rehabilitacyjnej, w której ma miejsce kurs. Instruktor wskazał na różnorakie zastosowanie znajdujących się tam sprzętów.

Następnie przeprowadzone zostały testy stymulacji wzrokowej np. brain test - ćwiczenie *a tobie w którą stronę się kręci*, które testuje mózg pod kątem aktywności półkul mózgu. Ćwiczenia praktyczne miały za zadanie podnoszenie świadomości dotyczącej kontaktów z pacjentami,

uzmysłowienie, jak istotny jest dobór odpowiedniego języka, środków komunikacji aby być dobrze zrozumianym. Wykładowca rozpoczął także omawianie alternatywnych sposobów komunikacji – czyli sposobów niewerbalnego porozumiewania się przy użyciu znaków graficznych, manualnych, pisma, symboli, gestów. Wskazał ich trzy podstawowe funkcje a mianowicie komunikowanie swoich potrzeb, nawiązywanie kontaktu z innymi ludźmi oraz poznawanie świata. Jako pierwsze z alternatywnych sposobów komunikacji zostały omówione systemy motoryczne, wśród nich język migowy. Zaprezentowane zostały podstawowe zwroty w tym języku a uczestnicy dostali zadanie domowe, mianowicie mieli wymyślić gest, który będzie ich imieniem.

Piąty dzień warsztatów tj. dzień 10 października 2014 r. rozpoczął się od sprawdzenia zadania domowego, każdy z uczestników przedstawił się za pomocą gestu, który jego zdaniem najlepiej oddaje jego imię. Prowadzący przeprowadził również krótki kurs języka migowego, kontynuując prezentację podstawowych zwrotów oraz poszczególnych liter alfabetu. Następnie prowadzący przeprowadził ćwiczenia z udziałem wszystkich uczestników kursu. Najpierw mieli się oni dobrać w pary i przez kilka minut z zamkniętymi oczami, tylko za pomocą zmysłu dotyku badać i poznawać swoje dłonie. Następnie każda osoba miała zawiązać oczy i odnaleźć w całej grupie swojego partnera – dotykając tylko jego dłoni. Kolejnym ćwiczeniem było pokazywanie komunikatów zapisanych na kartce bez mówienia. Ćwiczenia te miały uzmysłwić uczestnikom jakie trudności napotykają na swojej drodze pacjenci z zaburzeniami mowy, jak trudno jest komunikować swoje potrzeby bez użycia mowy a z drugiej strony jak trudno jest takie komunikaty interpretować.

Podczas kolejnego dnia szkolenia tj. w dniu 13 października 2014 r. kontynuowano omawianie alternatywnych sposobów komunikowania się. Zaprezentowane zostały systemy graficzne, opierające się na fakcie, że ludzie myślą obrazami tj. piktogramy, system PCS – Picture Communication Symbols, system BLISS. Piktogramy to biała figury umieszczone na czarnym tle, służące do jednorazowego opisanie czegoś, przeznaczone dla osób niemówiących ale stosowane również powszechnie. System PCS zawiera natomiast ponad 3500 symboli uporządkowanych w różnych kategoriach, np. społeczeństwo, ludzie, czasowniki. System BLISS zawiera zaś proste formy geometryczne stanowiące symbole zastępujące słowa. Symbole te ułożone w różne kombinacje umożliwiają pełne wyrażenie myśli. Adresatami tej metody komunikacji są osoby autystyczne, afatcy oraz osoby z upośledzeniem umysłowym. Szczegółowo omówiony został również system multimodalny Makaton. Wykorzystuje on różne elementy komunikacji: słuchowe, migowe, wzrokowe i ustne. Skierowany jest on do dzieci i osób dorosłych z trudnościami w komunikacji, do osób niepełnosprawnych ruchowo, niepełnosprawnych intelektualnie. Charakteryzuje się tym, że gesty można upraszczać, tworzyć własne symbole graficzne i manualne

a także tym, że jednocześnie można posługiwać się gestem, mową i symbolem.

Dalsza część dnia szkoleniowego upłynęła na praktycznych ćwiczeniach. Kursanci ćwiczyli stymulację sensoryczną z wykorzystaniem sprzętów dostępnych w sali rehabilitacyjnej. Mieli wypróbować sprzęt wykorzystywany w terapii, aby poczuć się jak pacjenci a tym samym lepiej ich zrozumieć. Wykładowca zaprezentował też jak kreatywnie wykorzystywać w pracy z pacjentem poszczególne rodzaje sprzętów. Wskazał, że nie należy przywiązywać się do ich pierwotnego przeznaczenia a raczej starać się twórczo wykorzystywać w zależności od potrzeby danej chwili.

W dniu 14 października 2014 r. kursanci mieli okazję zapoznać się z Salą Doświadczeń Świata. Jako, że jest to zupełnie nowum w Gruzji a zaprezentowanie terapii w niej stanowi jeden z głównych punktów przedmiotowego szkolenia, wykładowca dokładnie omówił jej zastosowanie, wyposażenie oraz techniki terapii w niej według koncepcji *snoezelen*. Sala Doświadczenia Świata w ogólnym tego słowa znaczeniu to specjalnie wyodrębnione pomieszczenie wyposażone w różnego rodzaju urządzenia stymulujące zmysły. Głównym celem organizowania takich sal jest stwarzanie możliwości odbierania nowych bodźców, wzbogacanie doświadczeń oraz miłe spędzanie czasu w atmosferze relaksu i pełnej akceptacji przez osoby z wieloraką niepełnosprawnością. Terapeuta opowiedział o tym, jak zrodził się pomysł tworzenia takich sal. Jedną z pierwszych Sal Doświadczenia Świata a właściwie namiot aktywności powstał w 1978 r. w ośrodku dla upośledzonych umysłowo De Hartenberg. Zorganizowano tam (wzorując się na doświadczeniach ośrodka w Tilburgu) rodzaj dachu na słupach. Ściany zrobiono z płótna namiotowego, a korytarze i drogi z czarnej folii. W labiryncie znajdowały się różne propozycje, które miały wpływać na zmysły i pobudzać osoby do działania. Używano tam dźwięków, światła, balonów, siana, wody, poduszek i pluszowych zabawek. Całość okazała się wielkim sukcesem i terapeuci zaczęli zastanawiać się nad dalszym rozwojem tego typu pomieszczeń. Instruktor wyjaśnił, że pojęciem ściśle związanym z Salą Doświadczenia Świata jest *snoezelen* - metoda pracy z osobami upośledzonymi umysłowo. Pojęcie to dokładnie określa nasz sposób korzystania z sali i zostało ukształtowane przez dwóch młodych mężczyzn, którzy pracowali na oddziale „Odpężenie” ośrodka w Haaren, gdzie odbywali zastępczą służbę wojskową. *Snoezelen* to kombinacja słów „*snuffelen*” - węszyć, obwąchiwać i „*doezelen*” – drzemać, być w pół śnie, gapić się. Oznacza zatem ostrożne poznawanie otoczenia. Uczestnicy kursu mogli pod okiem doświadczonego terapeuty zapoznać się z wyposażeniem sali oraz zastosowaniem użytych w niej sprzętów, co biorąc pod uwagę, że dla wielu z nich to pierwsze zetknięcie się z takim miejscem, było bardzo cenne. Wszyscy bardzo entuzjastycznie odnieśli się do możliwości pracy i prowadzenia zajęć w takim miejscu i wyrazili spore nadzieje związane z rehabilitacją swoich pacjentów.

Kolejnego dnia tj. dnia 15 października 2014 r. kursanci zapoznani zostali z metodą terapii

DELACATO. Najpierw zaprezentowane zostały zasady jej oddziaływania. Pierwszym podstawowym założeniem metody jest to, że mózg człowieka jest plastyczny i podlega zmianom na skutek kontaktu z otoczeniem – stymulacji, a jego rozwój jest nieodłącznie związany z funkcjonowaniem zmysłów. Następnie wykładowca omówił główne cele metody Delacato, do których należą: obserwowanie i interpretowanie konkretnych zachowań jako objawów, zapewnieniu dziecku podstawy tj. zmiana środowiska aby umożliwić im zmianę zachowania, wreszcie opracowanie indywidualnego programu terapii sensorycznej. Zaprezentowane zostały też główne objawy zaburzeń sensorycznych i cele terapii np. dzieci z niewielkimi uszkodzeniami mają zazwyczaj problemy z uczeniem się i zachowaniem, stymulacja sensoryczna pozwala opanować im zachowanie i poprawić wyniki w nauce. Kolejno terapeuta omówił poszczególne etapy terapii, do których należą: ocena rozwoju sensomotorycznego, program przetrwania i opieka całościowa. Wymienione i scharakteryzowane zostały także obszary zaburzeń sensorycznych tj.: poruszanie się w przestrzeni, sprawność manualna, sprawność językowa, uwaga, pamięć, a następnie obszary terapii. Wykładowca podawał przykłady poszczególnych ćwiczeń wykorzystywanych w terapii a także metody kreatywnego stosowania ich.

W kolejnej części dnia szkoleniowego zaprezentowane zostały zasady konstruowania programów stymulacyjnych. Terapeuta wskazał na konieczność sekwencyjnej stymulacji, (ćwiczenia powinny być wykonywane o tej samej porze, w tym samym miejscu, powinny być indywidualnie dopasowane do dziecka) ma to szczególne znaczenie dla poprawy komfortu sensorycznego, redukcji zachowań trudnych czy codziennej higieny sensorycznej. W ramach praktycznych ćwiczeń kursanci dostali za zadanie stworzyć własny program stymulacji sensorycznej w ramach metody Delacato.

Następnego dnia szkolenia tj. dnia 16 października 2014 r. omówione zostały sposoby terapii z kreatywnym wykorzystaniem różnych sprzętów. W ramach praktycznych ćwiczeń, będących uzupełnieniem wiedzy teoretycznej omawianej podczas poprzednich dni szkoleniowych, uczestnicy dostali również zadanie. Każdy z nich dostał przedmiot codziennego użytku np. wentylator, łyżkę, sznurówki i zadanie – wymyślić jak najwięcej sposobów stymulacji sensorycznej z jego wykorzystaniem. Następnie kursanci dzielili się swoimi pomysłami z resztą grupy. Poszczególne pomysły i metody symulacji były komentowane przez terapeutę a także innych uczestników. W kolejnej części tego dnia kursanci mogli zadawać wykładowcy pytania, konsultować przypadki swoich pacjentów. Było to dla nich bardzo ważne doświadczenie, chętnie zadawali pytania, opowiadali o swojej pracy i radzili się zarówno trenera jak i siebie wzajemnie.

Szkolenie zakończyło się w dniu 17 października 2014 r. Podczas ostatniego dnia kursu uczestnicy mieli do napisania test, sprawdzających ich wiedzę zdobytą podczas szkolenia. Była to

okazja do podsumowania całego kursu, krótkiego powtórzenia najistotniejszych informacji i wyjaśnienia ostatnich wątpliwości. Kursanci mogli zadawać pytania dotyczące całej omówionej podczas szkolenia materii, co bardzo chętnie robili. Na zakończenie wykładowca rozdał uczestnikom certyfikaty potwierdzające odbycie szkolenia. Najlepszym podsumowaniem kursu i niniejszego raportu będą opinie kursantów, które przedstawiono poniżej.

## **OPINIE UCZESTNIKÓW KURSU**

**Larisa, terapeuta w Centrum św. Kamila w Tbilisi:** *Pan Radek to specjalista najwyższej klasy. Informacje, które nam przekazuje są bardzo przydatne. Gdybym wcześniej wiedziała o tym, czego dowiedziałam się podczas kursu, na pewno ułatwiłoby mi to pracę z osobami niepełnosprawnymi. Teraz będę lepiej rozumiała ich problemy, potrzeby, udział w szkoleniu pozwoli mi lepiej interpretować wyrażane przez nich komunikaty. Tak naprawdę każdy z nas jest w jakiś sposób zaburzony, ma jakieś dysfunkcje więc informacje zdobyte na szkoleniu pomogą mi również w pracy nad samą sobą, w lepszym zrozumieniu siebie. W pracy terapeutów, pedagogów takie szkolenia powinny być obowiązkowe! Mam nadzieję, że będę jeszcze miała okazję uczestniczyć w tego typu kursach, bo niewątpliwie podwyższają one moje kwalifikacje oraz przyczynią się do efektywniejszej pracy terapeutycznej.*

**Olga, logopeda z Centrum św. Kamila w Tbilisi:** *Był to dla mnie bardzo ważny trening. Było interesująco i poznawałam w ciągu tych dwóch tygodni wiele nowych rzeczy. Na początku zastanawiałam się czy tu przyjsć, nie wiedziałam czy dla logopedy te informacje będą potrzebne i przydatne, teraz wiem że podjęłam dobrą decyzję. Wiele rzeczy wykorzystam w swojej pracy i terapii, poznałam metody które na pewno pozwolą rozwinąć się moim pacjentom a mi samej lepiej ich zrozumieć i diagnozować. Ważne jest dla mnie, że ten trening prowadził ktoś kto bardzo dobrze zna się na tym co robi, pomógł nam szczegółowo ponac terapię sensoryczną. Pan Radek kocha to co robi, doskonale rozumie pacjentów, kontakt z takim profesjonalistą jest dla mnie bardzo cennym doświadczeniem.*

**Sofia, ergoterapeutka z Centrum św. Kamila w Tbilisi:** *Kurs był bardzo interesujący, dla wszystkich terapeutów to ważne aby stale się szkolić i poszerzać wiedzę, na pewno rozwinie to nas i przyczyni się do podwyższenia jakości naszej pracy.*

**Natia, terapeutka z Centrum św. Jerzego dla Dzieci z autyzmem w Tbilisi:** *Szkolenie bardzo mi*



*się podobało. Teoria i praktyka bardzo dobrze się uzupełniały, wszystko dobrze się ze sobą łączyło, Przyjemnie mi było uczestniczyć z tym szkoleniu.*

**Fatima, terapeutka z Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych w Gori:** *- To co mogę powiedzieć o tym szkoleniu i osobie prowadzącego to - profesjonalizm po pierwsze. Instruktor dobrze zna swoją profesję, świetnie porusza się w tematach o których mówi, przekazuje informacje w sposób bardzo rozumiały, przejrzysty i precyzyjny. Dał nam dużo informacji które niewątpliwie podwyższyły nasze kwalifikacje. Bardzo się cieszę, że wykorzystam wiele tych wiadomości i zaprezentowane metody pracy. Cieszę się również że możliwy będzie kontakt z instruktorem (mailowy czy telefoniczny) i że będzie nam pomagał i służył radą w sytuacjach kiedy będziemy tego potrzebowali w naszej codziennej pracy.*